

Adrian Piendel

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Theodore Brameld, *Edukacja jako siła*,

**Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego,
Bydgoszcz 2014, ss. 210 (tłumaczenie: Piotr Kostyło)**

Theodore Brameld to amerykański filozof edukacji, antropolog i pedagog żyjący w latach 1904–1987, urodzony w Neisville w stanie Wiconsin. Jego *Edukacja jako siła* (tytuł oryginalny: *Education as Power*), wydana po raz pierwszy w 1965 r. zasługuje na uznanie nie tylko ze strony pedagogów, antropologów i filozofów, ale także każdego człowieka żyjącego w demokratycznym społeczeństwie. Pozycja ta była odpowiedzią na kryzys płynący z wydarzeń zimnej wojny. Stała się także głosem wynikającym z lęku o losy ludzkości. Książka ta jest rzetelnym wkładem w myśl rekonstrukcjonizmu społecznego, którego Brameld był zagorzałym wyznawcą. Pozycja ta winna być szczególnie istotna dla polskich nauczycieli i pedagogów, ponieważ jest jedyną książką T. Bramelda traktującą o filozofii rekonstrukcjonizmu społecznego wydaną w Polsce. Tłumaczenia tego podjął się dr hab., prof. UKW w Bydgoszczy Piotr Kostyło. Tym samym pozycja ta wzbogaca polskie zbiory nie tylko z zakresu filozofii edukacji, ale jest też „podręcznikiem” nauczania i wychowywania w duchu demokracji i edukacji obywatelskiej. *Edukacja jako siła* jest pierwszą książką amerykańskiego filozofa edukacji, która doczekała się wznowienia w 2000 r. Wstępne prace nad tłumaczeniem rozpoczęto w 2004 r.

Myśl Bramelda nie jest często poruszana w polskich opracowaniach edukacyjnych i filozoficznych. Założenia jego rekonstrukcjonizmu społecznego można odnaleźć w pracy Hanny Kostyło pt. *Rekonstrukcjonistyczne koncepcje zmiany społecznej poprzez edukację. Antropologia pedagogiczna Theodore'a Bramelda*. Książka ta wnikliwie poddaje rozważaniom wszystkie aspekty rekonstrukcjonizmu, kryzysu kultury i edukacji. Tym cenniejsze staje się polskie wydanie *Edukacji jako siły*, gdyż Hanna Kostyło podjęła się napisania, wraz z Piotrem Kostyło, wstępu do pozycji Bramelda.

Autorzy we wstępie poddają raz jeszcze rozważaniom kluczowe zagadnienia z zakresu rekonstrukcjonizmu społecznego. Opisane zostają tu przesłanki stworzenia tejże filozofii edukacji, a także jej pierwszych propagatorów z Georgem Countsem i Haroldem Ruggiem na czele. *Edukacja jako siła* jest zbiorem wykładów Bramelda wygłoszonych w Korei Południowej i Japonii. Sam Brameld podaje tylko główne założenia filozofii edukacji, wnikliwej analizy dokonał w innych swoich pracach. Autorzy wstępu odnoszą się także do polskiej twórczości dotyczącej Bramelda, jednakże podkreślają, że nie jest to autor często poruszany w polskiej literaturze naukowej. Wśród autorów wspominających w swoich pracach naukowych o koncepcjach Bramelda można wymienić Bogdana Suchodolskiego, Stefana Wołoszyna, Zbigniewa Kwiecińskiego czy, wreszcie, wspomnianą wcześniej Hannę Kostyło. W ostatniej części wstępu autorzy zastanawiają się nad trudnościami, które wynikają z utopijnych wizji Bramelda. Poddają oni rozważaniom dalekosiężność edukacji oraz jej potężną, w mniemaniu Bramelda, siłę.

Edukacja jako siła składa się z kultowego wstępu Bramelda, dziesięciu rozdziałów oraz załącznika.

W rozdziale I: *Stanowiska filozoficzne: edukacja jako siła*, Brameld mówi o sile edukacji i pod kątem tej siły charakteryzuje edukację. Wyodrębnia cztery strefy siły edukacji w Stanach Zjednoczonych: walkę o władzę prowadzoną przez szkoły na wszystkich etapach nauczania w celu umacniania siły państwa, rozwijanie siły w postaci wiedzy, rozwój siły edukacji poprzez nauczanie myślenia oraz rozwój cywilizacji światowej. Za tym ostatnim stanowiskiem Brameld opowiada się naj-

chętniej. Uważa, że stworzenie silnej, zjednoczonej i zgodnej cywilizacji jest najlepszym sposobem umacniania edukacji.

Rozdział II zatytułowany *Kryzys jako edukacja* przedstawia i analizuje pojęcia: kryzys, edukacja i kultura. Według Bramelda kryzys jest niczym innym jak niewiedzą. Ludzie stojący na rozdrożu wartości nie wiedzą za którymi mogą iść, a które są destrukcyjne dla ich rozwoju i egzystencji. W czasach kryzysu uwypukla się modyfikująca rola edukacji. Upodabnia się ona do terapeuty, który rozpoznaje przyczyny kryzysu. Brameld wspomina w tym miejscu, iż Amerykanie są samozadowoleni do tego stopnia, że stają się próżni. Osobiście uważam, że w tym miejscu zabrakło wniosku, iż taka próżność prowadzi do nieprawidłowego funkcjonowania zmysłów i czujności, co zostało brutalnie uświadomione Stanom Zjednoczonym 11 września 2001 r.

Brameld wiele uwagi poświęca edukacji. Uwaga ta jednak nie skupia się na charakterystyce terminu, która byłaby zbędna, ale na jej wielkiej sile. Amerykański filozof nie boi się wspominać o potężnej sile edukacji zdolnej zmieniać świat. Takiej, która pod kierunkiem odpowiednio przygotowanych do pracy pedagogów może dokonać dosłownie wszystkiego. Wyjątkowo optymistyczne pojmowanie edukacji przez Bramelda można nazwać utopią. Czy optymizm ten jest poprawny? Nie można odmówić edukacji wielkiej, budującej siły. Nie jest ona jednak tak potężna, aby była w stanie zmieniać cały świat na raz. Na swej drodze napotkać może opór w postaci braku świadomości, zaangażowania czy wreszcie nie dostrzegania sensu edukacji przez uczniów lub nawet samych nauczycieli.

Konflikty w amerykańskiej teorii edukacji, czyli rozdział III, traktuje o rozumieniu XX-wiecznej edukacji tylko w kontekście kryzysu. Ten z kolei jest tak duży, że może prowadzić ludzkość do destrukcji. Brameld twierdzi, iż kryzys, edukacja i filozofia pozostają we wzajemnych stosunkach. Podaje również sześć wzorów reakcji ludzkich na kryzys, nazywa je: sceptycyzmem, elektyzmem, konserwatyzmem, regresywizmem, liberalizmem i radykalizmem.

W rozdziale IV: *W stronę zrekonstruowanej filozofii edukacji* przedstawiona zostaje charakterystyka rekonstrukcjonizmu społecznego. Brameld charakteryzuje rekonstrukcjonizm jako filozofię edukacji w kategoriach edukacji i kultury. Filozofia ta opiera się na założeniach

dotyczących celów, wartości i zamiarów. Jeżeli mówimy o kryzysie w kategorii wartości, ich wyboru i selekcji, to zadaniem rekonstrukcjonizmu staje się odkrycie nowych wartości i, jak twierdzi Brameld, poświęcenie im szczególnej uwagi. Tu jednak pojawia się kolejna nieścisłość, ponieważ optymistyczna wizja Bramelda nie zakłada wytworu produktu ubocznego. Podczas odkrycia nowych, budujących wartości może dojść do przypadkowego stworzenia ich antonimów. Jednakże można zgodzić się z amerykańskim filozofem, iż nowe wartości prowadzą do nowych uczuć i emocji, a te dają możliwość zmiany rzeczywistości na lepsze.

Obszary graniczne w teorii edukacji to analiza logiczna, czyli precyzyjne określenie terminów edukacyjnych: realizm socjologiczny, egzystencjalizm, twórczość, społeczna samorealizacja i ewolucja. Obszary te uzupełniają się wzajemnie i czerpią z siebie inspiracje. Jednakże Brameld nie zauważa tego, że twórczość, definiowana przez niego jako kreowanie swojego niepowtarzalnego bytu, może być pojmowana jako przeszkoda w tworzeniu jednomyślnego i zgodnego myślenia. Rozdział ten przedstawia obszary graniczne w edukacji w ujęciu teoretycznym.

Rozdział VI: *Obszary graniczne w praktyce edukacyjnej* wymienia te same obszary, które zostały przedstawione w teoriach edukacyjnych. Obszary te jednak nastawione są na realne działanie, praktyczne dążenie do postawionych celów i świadome kreowanie procesu nauczania, czyli na działania oparte na praktyce, jaką jest dydaktyka.

W rozdziale VII: *Nauczyciel i pedagog jako najważniejszy zawód* Brameld stawia tezę mówiącą wprost o tym, że nauczyciele to „wysłannicy” edukacji, pełniący misję w postaci nauczania. Tym samym nauczanie staje się dla Bramelda kluczowym zadaniem edukacji, a profesja nauczyciela zyskuje rangę najważniejszego zawodu świata. Prawdą jest, że profesja nauczyciela jest niezwykle istotna w kształtowaniu młodych pokoleń. Trzeba jednak podkreślić, że proces socjalizacji człowieka przebiega wielopłaszczyznowo i kreowany jest przez różne podmioty czy instytucje. Na straży ludzkiego dobra, bezpieczeństwa, praw, przynależności obywatelskiej stają także inne profesje. Brameldowska wizja nie jest niepoprawna, lecz niepełna – prawidłowy rozwój człowieka kierowany jest przez pedagogów, którzy muszą posia-

dać wsparcie innych profesji, które są niemniej ważne. Dopiero łącząc wszystkie elementy: edukację, bezpieczeństwo, spełnienie potrzeb pierwotnych, podstaw materialnych i niematerialnych, można mówić o prawidłowym procesie kształcenia.

Inną kluczową kwestią jest to, że pedagodzy powinni być odpowiednio przygotowani do pełnienia swojej roli. Tu nie można odmówić amerykańskiemu filozofowi słuszności w tym, że pedagodzy potrzebują odpowiedniej praktyki i przygotowania do pełnienia zawodu. Jako podstawy edukacji nauczycieli Brameld wymienia nauki behawioralne, przygotowanie teoretyczne i praktyczne. Niezwykle cenna staje się uwaga Bramelda mówiąca o tym, że staż nauczycieli powinien odbywać się w pełnym wymiarze godzin, ale powinien też być dobrze płatny. Połączenie tych elementów pozwoli na poznanie profesji pedagoga w pełnym zakresie jego obowiązków, ale też da środki do samoistnego rozwoju i przygotowania do pracy edukacyjnej. Otrzymywanie wynagrodzenia za praktykę spowoduje mobilizację do pracy, chęć rozwoju, a także zagwarantuje środki materialne do samodoskonalenia.

Rozdział VIII pt. *Religijny wymiar edukacji* traktuje o podejściu edukacji i rekonstrukcjonizmu do religii. W przeciwieństwie do nurtów perenializmu i esencjalizmu, rekonstrukcjonści nie wierzą w kierowanie życiem ludzkim przez siły nadprzyrodzone. Uważają, że człowiek osiągnął tak wysoki poziom, że nie musi dopatrywać się źródeł własnego rozwoju w Bogu czy zjawiskach paranormalnych. Jediną istotą odpowiedzialną za losy człowieka jest on sam.

Przedostatni rozdział zatytułowany *Wartości: najbardziej zaniedbany problem edukacji* przedstawia czynniki zaniedbania wartości. Według Bramelda wartości nie powinno się nakazywać. Najskuteczniejszą metodą kształcenia wartości jest nauczanie pośrednie. Metoda ta polega na ukazywaniu wartości w sposób taki, aby uczniowie mogli sami je dostrzec i nazwać.

Cywilizacja światowa jako szczególnie stymulujący cel edukacji publicznej to ostatni, X rozdział książki. Brameld przedstawia w nim cel dalekosiężny, trudny do osiągnięcia, ale zarazem kluczowy dla ludzkości. Celem tym powinno stać się osiągnięcie cywilizacji światowej. Brameld uważa, że powinniśmy dopatrywać się w drugim człowieku podobieństw, a nie różnic. Ludzkość nie osiągnęła takiego poziomu

zjednoczenia, aby kochać bliźniego za sam fakt, że jest człowiekiem. Uważa, że cywilizacja ludzka stanęłaby na najwyższym poziomie intelektualnym wtedy, gdyby była spójna, zgodna i jednomyślna. Tylko demokracja może dać szansę na osiągnięcie cywilizacji światowej. Natomiast współcześnie nauczyciele i pedagodzy odnajdują cechy cywilizacji światowej w dzisiejszych programach nauczania edukacji obywatelskiej. Podobieństwa te występują przede wszystkim pod postacią przynależności społecznej, ustroju demokratycznego czy zjednoczenia w postaci narodu. Obywatele przynależący do jednego państwa, wychowani w nurcie patriotyzmu i miłości do ojczyzny stwarzają między sobą więź, budują relacje międzyludzkie. Demokracja daje także możliwość wybierania mniejszości przez większość, a także krytyki tejże mniejszości przez społeczeństwo ją wybierające. Brameld, przedstawiając wątki edukacji obywatelskiej, daje nam możliwość zjednoczenia się, a także decydowania o własnym losie.

Ostatnią część *Edukacji jako siły* stanowi załącznik. Autor podaje w nim powinności lidera oświatowego, do których zalicza: twórczość, odwagę, wyznaczanie kierunku, konwergencję, opowiadanie się za określonymi wartościami, gotowość do pokonywania przeszkód, zaangażowanie i nadzór. Amerykański filozof zastanawia się, jaki powinien być wzorowy pracownik oświatowy. Do jego najważniejszych cech zalicza: twórcze, odważne i ukierunkowane patrzenie w przyszłość, gotowość do działania i osiągnięcia coraz to ambitniejszych celów, zaangażowanie w pełnienie swojej roli w społeczeństwie. Książka kończy się wskazaniem zadań lidera oświatowego, które odpowiadają powinnościom i są względem nich analogiczne.

Książka Bramelda jest swoistym podręcznikiem, a zarazem przewodnikiem zarówno po edukacji, jak i filozofii. W sposób zwięzły i zrozumiały prezentuje terminologię, zachowując przy tym ład i porządek. Pojęcia adresowane są nie tylko do doświadczonych pedagogów, którzy chcieliby zwiększyć efektywność pracy, ale także do osób początkujących, planujących dopiero rozpoczęcie przygotowania edukacyjnego pod kątem zawodowym. Charakterystyczne dla autora jest jasne przekazywanie poglądów. W miejscach, które tego wymagają podana jest charakterystyka danych nurtów filozofii lub ich porównanie, przez co książka staje się łatwiejsza w odbiorze. Bardzo ważnym jest, że *Eduka-*

cja jako siła staje się także podręcznikiem do przygotowania nauczyciela do pełnienia zawodu.

Mimo wielu zalet, książka ta nie jest pozbawiona wad. Jedną z nich jest to, że autor podchodzi do tematu edukacji nieco utopijnie, pokładając w niej bardzo duże nadzieje. Można powiedzieć, że nadzieje te są nierozważne. Nie ustanawia granic dalekości edukacji i obszarów, w których znajduje ona swoje zastosowanie. Ponadto rozumowanie Amerykanina staje się czasami nieściśle, a w teoriach pojawiają się luki i drobne zaprzeczenia. Mimo to jest to świetna pozycja, która każdemu pedagogowi dostarcza informacji niezbędnych do samodzielnego przygotowania, nauczania, ale także stwarzania własnych teorii edukacyjnych.

